



## krótko

### Na Trzech Lipkach

**BIELSKO-BIAŁA.** Uroczysta Msza św. z okazji święta Podwyższenia Krzyża Świętego będzie celebrowana na wzgórzu Trzy Lipki 13 września o godz. 17.00.

### Za koronację

**SZCZYRK.** W sanktuarium NMP Królowej Polski „Na Górze” 20 września o 13.00 pod przewodnictwem bp. Tadeusza Rakoczego rozpocznie się Msza św. dziękczynna w rocznicę koronacji obrazu MB Szczyrkowskiej.

### Na organach

**POGÓRZE.** W kolejnym koncercie Wieczorów Muzyki Kameralnej i Organowej 20 września o 17.00 wystąpią: Julian Gembalski – organy i Krzysztof Lason – skrzypce.

## Przed wizytą Benedykta XVI w Czechach

# Cieszyn ze św. Melchiorom

Rozmodlonymi procesjami wiernych i Mszą św. w kościele św. Marii Magdaleny wierni Cieszyna polskiego i czeskiego oddali cześć św. Melchiorowi Grodzieckiemu w pierwszą niedzielę września.



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Procesja z relikwiami św. Melchiora wyruszyła z kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie. Naprzeciw niej wyszli duszpasterze i wierni diecezji bielsko-żywieckiej. Wszyscy spotkali się na dawnym moście granicznym. Stąd relikwie św. Melchiora przeniesiono do kościoła św. Marii Magdaleny w polskim Cieszynie. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył tutaj biskup Tadeusz Rakoczy, zaś kazanie wygłosił biskup František Lobkovicz.

– Zapraszam na spotkanie z papieżem Benedyktem XVI, który za trzy tygodnie będzie pielgrzymował na ziemię czeską – mówił biskup ostrawsko-opawski. Dodał, że nie zgadza się z opinią, jakoby Czesi mieli być zateizowanym narodem i wyraził przekonanie, że papieska pielgrzymka przyniesie obfite owoce.

Podczas Mszy św. bp Tadeusz Rakoczy poświęcił dzwon „Św. Melchior Grodziecki”, ufundowany przez rodziców i dziadków niepełnosprawnego

**Procesje z polskiego i Czeskiego Cieszyna spotkały się na dawnym moście granicznym**

Jakuba jako wotum za dar jego życia. Na zakończenie uroczystości proboszcz parafii św. Marii Magdaleny ks. prałat Henryk Satława wręczył tradycyjną nagrodę św. Melchiora za krzewienie kultury i tradycji chrześcijańskiej w placówkach oświatowych w Cieszynie. Jej laureatem został w tym roku prof. Dariusz Itner.

**Ks. Jacek M. Pędziwiatr**

## Katecheci rozpoczęli kolejny rok pracy

# Wychowanie przez przykład

– Dopuszcie wychowanków do własnego życia, własnych poglądów i postaw – zaapelował do katechetów diecezji bielsko-żywieckiej bp Tadeusz Rakoczy. Inauguracja nowego roku formacyjnego odbyła się 5 września w bielskim kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Gościem spotkania katechetów był bp Antoni Długosz z Częstochowy, który wygłosił homilię podczas Eucharystii, zaś po niej – wykład inauguracyjny o znaczeniu wykorzystania Biblii w katechezie.

Do Bielska-Białej przyjechało ponad pół tysiąca katechetów

z całej diecezji, zaangażowanych w katechizację na wszystkich szczeblach szkolnictwa. Inauguracja odbyła się w dniu wspomnienia bł. Matki Teresy z Kalkuty. Przypominając hasło obecnego roku liturgicznego – „Otoczmy troską życie” – bp Tadeusz Rakoczy postawił ją za wzór troski i szacunku dla życia, zwłaszcza w odniesieniu do ubogich duchem. Jako sposób tej troski ksiądz biskup wskazał katechetom osobiste świadectwo życia oraz przykład własnej postawy i poglądów.

Katecheci diecezji bielsko-żywieckiej uczestniczą w stałej formacji duchowej i metodycznej. Materiały formacyjne oraz pomoce



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

**Gościem spotkania był bp Antoni Długosz**

dydaktyczne w comiesięcznym biuletynie oraz na własnej stronie internetowej przygotowuje

dla nich wydział katechetyczny kurii diecezjalnej.

**Ks. Jacek M. Pędziwiatr**

## Bomby na placu

**BIELSKO-BIAŁA.** Siedem gigantycznych atrap bomb lotniczych ustawionych zostało 1 września na placu Chrobrego w Bielsku-Białej. Mają przypominać okrucieństwo, jakie przyniosła II wojna światowa, która wybuchła dokładnie 70 lat temu... Na korpusach 2-metrowych bomb umieszczono fotografie, obrazujące ludzkie cierpienia i zniszczenia, będące skutkiem II wojny światowej. Tę niezwykłą ekspozycję przygotował katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej. – Mamy obowiązek pamiętania o przeszłości, bo ta pamięć tworzy naszą tożsamość i nasze dziś – mówił Andrzej Sznajder z Biura Edukacji Publicznej IPN w Katowicach. Podczas otwarcia wystawy, które odbyło się w samo południe 1 września, podkreślił, że prawdziwe bomby, które spadły na polskie miasta i miasteczka we wrześniu

ARTUR KASPRZYKOWSKI



**Bomby na bielskim placu Chrobrego**

1939 roku, dotknęły przede wszystkim bezbronną ludność cywilną. Przyniosły zniszczenia, cierpienia i śmierć. **ak**

## Wrześniowe wystawy

**BIELSKO-BIAŁA.** W ramach obchodów siedemdziesiątej rocznicy rozpoczęcia II wojny światowej w Bielsku-Białej zorganizowano jeszcze kilka innych okolicznościowych wystaw. W Książnicy Beskidzkiej przez cały miesiąc oglądać można ekspozycję zatytułowaną „Polski Wrzesień 1939”. Bielskie Muzeum zorganizowało w Zamku Sułkowskich wystawę pt. „Korespondencja polskich jeńców wojennych

w niewoli niemieckiej 1939–1945”, wykorzystując listy ze zbiorów Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach. Wrześniową rocznicę upamiętnili też podbeskidzcy filatelisci, którzy w gmachu Poczty Polskiej w Bielsku-Białej zorganizowali okolicznościową wystawę znaczków, kopert i kart pocztowych, tematycznie związanych z ostatnią wojną. **ak**



**Wystawę, poświęconą wojennej rocznicy, zorganizowała m.in. Książnica Beskidzka**

## Świadectwo cierpienia

**ŻYWIECCZYNA.** W żywieckich księgarniach można już kupić słownik biograficzny mieszkańców Żywiecczyny, którzy zginęli w obozie KL Auschwitz. Autorem książki jest mieszkaniec Bielska-Białej Jerzy Klistała. W ostatnich latach – dzięki własnym staraniom – wydał książki poświęcone ofiarom obozów koncentracyjnych pochodzących z jego rodzinnego Rybnika oraz z Wadowic, Raciborza, Wodzisławia Śląskiego i Bielska-Białej. To pierwsza publikacja, która w sposób całościowy pokazuje tragiczne losy więźniów KL Auschwitz z terenu Żywiecczyny. Książka zawiera biografie księży, nauczycieli, działaczy społecznych, którzy zginęli w największym hitlerowskim obozie koncentracyjnym, oraz bogatą dokumentację, bibliografię i rozległy indeks osobowy. Biogramy są świadectwem cierpienia i męczeńskiej śmierci poszczególnych, wymienionych z imienia i nazwiska ludzi, którzy na pamięć o sobie w pełni zasłużyli. 450-stronicową książkę wydało Towarzystwo Miłośników Ziemi Żywieckiej dzięki dotacji Fundacji Ofiar Obozu Koncentracyjnego Auschwitz. Pieniądze na publikację przekazał również Śląski Urząd Marszałkowski. Publikacja może być bardzo ważną pomocą dydaktyczną podczas lekcji historii. **im**

## Pamiętają o Liberatorze

**JELEŚNIA.** 13 września br. obok budynku Urzędu Gminy w Jeleśni zostanie odsłonięty pomnik upamiętniający zestrzelenie amerykańskiego samolotu bombowego B-24 Liberator oraz jego awaryjne i dramatyczne lądowanie wśród pól Jeleśni. Dwóch młodych członków załogi poniosło śmierć, a pozostali ośmiu dostało się do hitlerowskiej niewoli. Aby uczcić pamięć bohaterstwa załogi, w 65. rocznicę od tego zdarzenia zostanie odsłonięty pomnik ufundowany przez Jana Suchonia. Pomnik powstał przy współudziale wójta gminy Jeleśnia i mieszkańców gminy. Upamiętnia wszystkich członków załogi Liberatora. **im**



URSZULA ROGÓLSKA

## Kapitan Stefan Gorczakowski

Na uroczyste obchody obrony Węgierskiej Górki przyjeżdżam od trzydziestu lat z Sobótki koło Wrocławia. To dla mnie wielkie przeżycie emocjonalne, zaszczyt i przyjemność, że jestem zapraszany i że pamięta się o nas. Pochodzę z Tarnopola. W 1938 roku skończyłem gimnazjum. W 1939 zgłosiłem się na pobór do wojska i skierowano mnie do Modlina do broni pancernej. Ale nie dane mi było odbyć tę służbę. W ramach Junackich Hufców Pracy w 1939 r. latem trafiłem do Węgierskiej Górki, gdzie mieliśmy się zająć wznoszeniem fortów obronnych. To były beztrudne lata młodości i radości. Ale szybko dotarło do nas, że to nie zabawa, że zbliża się wojna. I zastała mnie ona tutaj we wrześniu. Szczęśliwie przeżyłem, choć los rzucał mnie w różne miejsca walki i niewoli. Podczas wojny zdobywałem poszczególne stopnie wojskowe. Cieszę się, że znów mogłem tu przyjechać. **Dzięki takim uroczystościom pamięć będzie trwała.**

Obróca  
Węgierskiej Górki

**GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI**

bielsko@goscniiedziny.pl

ADRES REDAKCJI:  
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała  
TELEFON/FAKS 033 812 51 39  
REDAGUJĄ: Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału, Urszula Rogólska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pędziwiatr



ZDJEŃCJA URSZULIA ROGÓLSKA

Wszystkie pokolenia mieszkańców gminy Węgierska Górka uczestniczyły w obchodach 70. rocznicy bohaterskiej obrony swojej miejscowości

POWIŻEJ: Stefan Gorczakowski i Antoni Wolny udekorowani medalami „Pro Memoria” przez Krzysztofa Sikorę z MON

Po 70. latach na Westerplatte Południa

# Żyć i umrzeć dla Niej

Tysiąc dwustu przeciwko blisko osiemnastu tysiącom. **Mówią o niej – Westerplatte Południa.** Kiedy nad Bałtykiem 1 września podczas międzynarodowej uroczystości przywoływano pamięć o żołnierzach Westerplatte, na drugim krańcu kraju o swoich bohaterskich obrońcach pamiętała Węgierska Górka.



Uczniowie z Węgierskiej Górki przygotowali specjalny program artystyczny

W upalne południe 1 września teren przy forcie „Wędrowiec” tłumnie wypełnili mieszkańcy Węgierskiej Górki i okolic, księża z parafii Żywiecczyzny z biskupem bielsko-żywieckim Tadeuszem Rakoczym, ks. Mateusz Łaciak, ewangelicko-augsburski kapelan Karpackiego Oddziału Straży Granicznej, przedstawiciele władz, poczty sztandarowe, a także żołnierze i orkiestra Karpackiego Oddziału Straży Granicznej z Nowego Sącza. Ale większość – zwłaszcza młodych uczestników obchodów 70. rocznicy wybuchu wojny, pasjonujących się historią – wypatrywała w tym tłumie bohaterów sprzed 70 lat – wrześniowych obrońców Węgierskiej Górki. W różnych częściach Polski żyje ich kilkunastu. Stan zdrowia pozwolił na przybycie

92-letniemu kapitanowi Stefanowi Gorczakowskiemu, który przyjechał z Sobótki koło Wrocławia, i 90-letniemu porucznikowi Antoniemu Wolnemu – prezesowi Klubu Obrońców Węgierskiej Górki.

Rocznicowe obchody rozpoczęły się w Ośrodku Promocji Gminy, gdzie pokazano wydawnictwa filatelistyczne, poświęcone 70. rocznicy wybuchu II wojny: znaczek „Wojna Obronna 1939 r.: Węgierska Górka” i kopertę, która przedstawia mapkę z usytuowaniem fortyfikacji w Węgierskiej Górce. W sali OPG można było obejrzeć także wystawę zdjęć z „Rekonstrukcji Historycznej – Węgierska Górka 1939”. Zaprezentowano również dwie publikacje: „Martyrologia mieszkańców Jeleśni, Koszarawy, Lipowej, Łękawicy, Łodygowic, Miłówki, Rajczy, Suche, Węgierskiej Górki w latach 1939–1945” autorstwa Jerzego Kłistały oraz broszurę „Wojenna saga pięciu braci Szczotków z Żabnicy”,

której autorem jest Karol Suchanek. Uroczystości kontynuowano przed fortem „Wędrowiec”, jednym z czterech, w których 70 lat temu przez 40 godzin 1100 polskich żołnierzy bohatersko powstrzymywało liczącą 177 tys. armię niemiecką.

Podczas uroczystej Mszy św. koncelebrowanej w intencji pokoju biskup Tadeusz Rakoczy podkreślał wagę szacunku i wdzięczności należnej bohaterom walczącym za ojczyznę, którym „nie żał żyć dla Niej, nie żał i umierać”. Mówiąc o wszechobecnym w świecie cierpieniu, przypomniał słowa Jana Pawła II, iż wyzwala ono także szlachetne gesty miłości, daru na rzecz innych, o czym świadczy również bolesna historia II wojny. Po Eucharystii uczniowie miejscowej podstawówki, noszącej

imię Obrońców Węgierskiej Górki, przedstawili okolicznościowy program artystyczny. Wspomnieniami z czasów obrony dzielił się porucznik Antoni Wolny. Przedstawiciel ministerstwa obrony Krzysztof Sikora udekorował obrońców oraz Mirosława Rubasa – prezesa Stowarzyszenia Weteranów Polskich Formacji Granicznych medalami „Pro Memoria” – za wybitne zasługi w utrwalaniu pamięci o ludziach i czynach w walce o niepodległość Polski podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu.

Uroczysty Apel Poległych i złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową zakończyły oficjalne obchody. Jednak ich uczestnicy zostali przy forcie, słuchając koncertu orkiestry wojskowej i posilając się żołnierską grochówką. **Urszula Rogólska**

## Przeciw tysiącom

Z zaplanowanych 21, do września 1939 r. wybudowano 5 fortów mających chronić południową granicę Polski w okolicach Węgierskiej Górki. 30 sierpnia 1939 r. cztery forty w stanie surowym zostały obsadzone przez 151. kompanię forteczną pod dowództwem kapitana Tadeusza Semika. Całością obrony dowodził major Kazimierz Czarkowski, mając do dyspozycji Batalion KOP „Berezewcz” i pododdziały Obrony Narodowej z batalionu ON „Żywiec”, 151. Baterii Artylerii Górskiej – łącznie około 1100 oficerów i żołnierzy. Przeciwko nim natarła niemiecka 7. Dywizja Piechoty, licząca 177 tys. oficerów i żołnierzy. Straty polskie to 12 zabitych i ok. 20 rannych, niemieckie – około 200 zabitych i 300 rannych. Zacięta obrona Węgierskiej Górki od 2 do 3 września 1939 r. pozwoliła na wycofanie Grupy Operacyjnej „Bielsko” i zapobiegła rozbięciu południowego skrzydła obrony Armii „Kraków”.

## Na skoczowskiej Kaplicówce

# Apostołowie trzeźwości

Gościem wrześniowego spotkania skoczowskiej grupy Apostolstwa Abstynentów był diecezjalny duszpasterz trzeźwości ks. prał. Władysław Zązel.

Cieszmy się z tego spotkania i z tego, że przybywa ludzi, dla których ważne jest trzeźwe życie własne i innych – mówi Andrzej Poloczek, inicjator powstania grupy. Jej członkowie gromadzą się na Kaplicówce zawsze drugiego dnia każdego miesiąca o 17.30. Tym razem – przy kiełbaskach z grilla oraz słodkich plackach – wiele śpiewano, a ks. prał. Zązel tradycyjnie okazał się niezawodny jako wykonawca żartobliwych góralskich przyspiewek i jako duszpasterz

przypominający o potrzebie ciągłego ożywiania nadziei na życie w trzeźwości.

– Dla mnie obecność na Kaplicówce wiąże się też ze szczególnymi wspomnieniami: pamiętam, że przybyliśmy tu z Kamesznicy wraz z uczestnikami pierwszego abstynenckiego „Wesela wesel” w 1995 roku, tuż po pielgrzymce Jana Pawła II. Chcieliśmy stanąć na tym samym miejscu... Dziś jestem szczęśliwy, bo „Wesele wesel” odbyło się po raz piętnasty i zatacza coraz szersze kręgi w Polsce. Ufam, że podobna będzie skuteczność modlitwy Apostolstwa Abstynentów, podjętej tu za wstawiennictwem MB Pompejańskiej – mówił ks. prał. Władysław Zązel. **mb**



Ks. prał. Zązel spotkał się z Apostolstwem Abstynentów pod papieskim krzyżem na Kaplicówce

## Uczniowie św. Jana Kantego

# Nauczyciele wiary

W tym roku mija 15. rocznica powstania bielskiego Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego. Spośród studentów tej uczelni wywodzi się już ponad 300 świeckich teologów z dyplomem magistra bądź licencjata. Wielu z nich to dziś katecheci.

Wszystkie zajęcia, które organizujemy w poniedziałki, wtorki, środy i piątki od 15.30 do 20.15, odbywają się w budynku Instytutu w Bielsku-Białej przy ulicy Żeromskiego 5. Tu też nasi studenci mają możliwość podjęcia jednej z wybranych przez siebie

specjalizacji: rewalidacyjnej, resocjalizacji, środków społecznego przekazu lub muzycznej – wyjaśnia ks. dr Piotr Greger, wicedyrektor Instytutu.

O przyjęciu studentów decydują tu oceny na świadectwie maturalnym oraz rozmowa kwalifikacyjna. – Zapraszamy na nią jeszcze 28 września o 9.00, a kandydaci powinni się wcześniej zarejestrować na stronie internetowej: [www.it-bielsko.edu.pl](http://www.it-bielsko.edu.pl) i do 25 września złożyć w sekretariacie dokumenty. Tam również – tel. 033 81 90 670 – można otrzymać wszelkie szczegółowe informacje. **tm**

## Trzebińskie dziękczynienie za plony

# By nikomu nie zabrakło chleba

– Ofiarowując Bogu tegoroczne plony, pamiętamy, że mamy się nimi sprawiedliwie dzielić z innymi – mówił biskup Janusz Zimniak w podżywieckiej Trzebini, gdzie zorganizowano **20. dożynki gminy Świnna.**

Gminę Świnna tworzy sześć sołectw: Pewel Mała, Pewel Ślemieńska, Przyłęków, Rychwałdek, Trzebinia i stolica gminy – Świnna. Do tradycji dożynekowych powrócono tam w 1990 r. i od tamtego czasu uroczyste dziękczynienie za plony organizowane jest w kolejnych sołectwach. Taki zwyczaj mobilizuje i integruje lokalną społeczność: parafię, Koło Gospodyń Wiejskich, Ochotniczą Straż Pożarną, szkołę, a jest też okazją do zaprezentowania się innym sołectwom. W tym roku zaszczyt przygotowania jubileuszowych, dwudziestych dożynek w gminie Świnna przypadł mieszkańcom Trzebini. – Jesteśmy szczęśliwi i dumni, że możemy powitać was wszystkich na pięknej trzebińskiej ziemi. Spotkaliśmy się tu, by podziękować Bogu za tegoroczne plony – mówił podczas Mszy św. w trzebińskim kościele pw. Matki Bożej Różańcowej gospodarz parafii, a równocześnie wicedziekan żywiecki ks. prałat Stanisław Kuczek. Eucharystię sprawował bp Janusz Zimniak w asyście proboszczów parafii z terenu gminy. Uroczystość skupiła nie tylko mieszkańców Trzebini i okolicznych sołectw, ale też władze gminy oraz honorowych gości z zaprzyjaźnionych gmin ze Słowacji i Niemiec. **ak**



W Trzebini dziękczynieniu za plony przewodniczył bp Janusz Zimniak

– Dziękując Bogu za zebrane w tym roku plony, mówimy Mu naszym sercem, że tymi owocami naszej pracy będziemy się dzielić z innymi, by nikomu nie zabrakło pokarmu. To nasz chrześcijański obowiązek – przypomniał ksiądz biskup w homilii. W trakcie Mszy św. panie z Koła Gospodyń Wiejskich ofiarowały mu dożynekowy wieniec i bochen chleba. Z kolei władze gminy uhonorowały biskupa Zimniaka okolicznościowym medalem „Za zasługi dla gminy Świnna”.

Podczas dalszych uroczystości starostowie dożynek przekazali bochen chleba wójtowi gminy Henrykowi Juraszowi, pełniącemu obowiązki gospodarza tego święta. – Dziękujemy Bogu, ale i dziękujemy tym wszystkim ludziom, a jest ich coraz mniej, którzy z poświęceniem, nie szcędząc wysiłku, uprawiają ziemię. To jest przede wszystkim ich święto – mówił Henryk Jurasz podczas dożynek.

Podhalanie w Szczyrku

# Góralskie rekolekcje

Od 24 do 27 września w Szczyrku odbędą się **V Góralskie Światowe Rekolekcje Związku Podhalań.** W programie przewidziano ciekawe wykłady i konferencje, spotkania z artystami oraz wycieczki.

**G**óralskie rekolekcje będą okazją do refleksji nad tożsamością człowieka oraz miejsca wiary i tradycji w jego życiu. W gronie zaproszonych gości, z którymi spotkają się uczestnicy rekolekcji, są m.in. bp Tadeusz Rakoczy, bp Gerard Bernacki z Katowic, bp prof. Marek Jędraszewski z Poznania, filozof prof. Stanisław

Grygiel z Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie, znany benedyktyn o. Leon Knabit z Tyńca, prof. Krzysztof Wieczorek z Instytutu Filozofii Uniwersytetu Śląskiego, prof. Stanisław Hodorowicz – rektor Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu, ks. dr Leszek Łysiński – wykładowca



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

metafizyki i filozofii w Instytucie Teologicznym w Bielsku-Białej, ks. dr Jacek Kempa z Wydziału Teologicznego UŚ – wykładowca teologii fundamentalnej. Konferencję wygłoszą też: znany poeta i dziennikarz Wojciech Bonowicz, autor monografii ks. Tischnera, oraz redaktor Janusz Poniewierski – autor monografii pontyfikatu Jana Pawła II.

Wspólną modlitwę podczas rekolekcji poprowadzą: ks. prał. Władysław Żązel – kapelan zarządu głównego Związku Podhalań w Polsce oraz ks. Jan Gacek

**Dla członków Związku Podhalań ważne jest uczestnictwo w życiu religijnym**

– kapelan ZP w diecezji bielsko-żywieckiej.

Dla uczestników rekolekcji wystąpią m. in. kapela „Wałasi” z Istebnej i zespół „Trebunie Tutki”. Zaplanowano też projekcję filmową, spektakl teatru ze Skomielnej Białej oraz wycieczki.

Szczegółowe informacje na stronie [www.rekolekcjegoralskie.szczyrk.pl](http://www.rekolekcjegoralskie.szczyrk.pl), a zgłoszenia przyjmowane są do 15 września: tel. 033 815 83 88, [it@szczzyrk.pl](mailto:it@szczzyrk.pl). **tm**

## zaproszenia

### Wyścigi na wózkach

**RADZIECHOWY.** Już po raz 6. w sobotę **19 września** odbędą się Wojewódzkie Wyścigi Wózków Nieprofesjonalnych oraz Osób z Dysfunkcją Narządu Ruchu. To impreza integracyjna, której celem jest też podnoszenie sprawności fizycznej osób mających trudności z poruszaniem. Organizatorzy: Stowarzyszenie Dzieci Serc zapraszają zawodników w każdym wieku na plac przy I Stacji Golgoty Beskidów w Radziechowach, gdzie od 8:30 rozpoczną się zapisy do poszczególnych konkurencji: wyścigu wózków z podziałem na kategorie w zależności od sprawności kończyn górnych, wyścigu osób o kulach oraz osób z zaburzonym narządem równowagi i z trudnościami w poruszaniu. O 9:25 uroczysty przemarsh zawodników, o 9:35 rozpoczęcie zawodów, które o 12:15 zakończy wręczenie medali i nagród oraz wspólny posiłek i zabawa. Udział w zawodach jest nieodpłatny. Zgłoszenia przy-

muje: Stowarzyszenie Dzieci Serc, ul. Abramska 2, 34-381 Radziechowy, tel. 501 355 79, [www.dzieciserc.org](http://www.dzieciserc.org), [dzieciserc@o2.pl](mailto:dzieciserc@o2.pl).

### Zostań recytatorem

**BIELSKO-BIAŁA.** Do 30 września można zgłosić uczestnictwo



URSZULA ROGÓLSKA

**Zofia Lamers – inicjatorka i dobry duch konkursów recytatorskich organizowanych przez bielski KIK**

w organizowanym **3 i 5 października** przez bielski Klub Inteligencji Katolickiej konkursie recytatorskim „Chrześcijańskie korzenie literatury polskiej”. Konkurs adresowany jest do uczniów, studentów oraz dorosłych, a uczestnicy powinni przygotować do prezentacji utwór poetycki i fragment prozy – wyłącznie opublikowane dzieła polskich autorów – których czas recytacji nie przekroczy 8 minut. – Zachęcamy, by w Roku Juliusza Słowackiego nie zapomnieć o utworach wieszczki – mówi organizator konkursu Zofia Lamers. Zgłoszenia – obejmujące imię, nazwisko, wiek i adres uczestnika (oraz nazwę i adres placówki delegującej go), tytuły i autorów zgłaszanych utworów oraz imię i nazwisko instruktora pomagającego w przygotowaniu – należy złożyć (we wtorki od 16.00 do 17.00) lub przesłać pod adresem: KIK, ul. Bohaterów Warszawy 4A, 43-300 Bielsko Biała, skr. poczt. 457, [kikbb@bielsko.opoka.org.pl](mailto:kikbb@bielsko.opoka.org.pl). ■

## Na anielskiej fali 90,2 FM



### RADIO ANIOŁ BESKIDÓW

ul. św. Jana Chrzyciela 14  
43-346 Bielsko-Biała  
tel. 033 821 20 00

nr konta bankowego:  
35 1020 1390 0000  
6002 0168 0446

[www.radio.diecezja.bielsko.pl](http://www.radio.diecezja.bielsko.pl)  
„Gość Niedzielny”  
w „Aniele Beskidów”  
– w każdą sobotę  
o 9.00 i 19.00.



# Lekcja sztuki dla każdego

**STARE BIELSKO.** Historii polskiego średniowiecza, tradycji regionu, szeroko rozumianej sztuki i architektury gotyckiej **można uczyć się z książek. Ale można też w znacznie ciekawszych okolicznościach** – na żywo. Na takie lekcje zapraszają duszpasterze ze Starego Bielska.

tekst i zdjęcia

**URSZULA ROGÓLSKA**

urogolska@goscniedzielny.pl

**C**zy budowa obwodnicy w centrum miasta może cieszyć kogokolwiek poza kierowcami? Okazuje się, że tak. Jeszcze kilka lat temu najcenniejszy zabytek średniowiecznej architektury w Bielsku-Białej – a nawet w miejscowościach południowej Polski, aż po sam Kraków – XIV-wieczny kościół św. Stanisława Biskupa i Męczennika był słabo widoczny. Znajduje się w Starym Bielsku, jeszcze niedawno dzielnicy

nienio odsuniętej od centrum miasta. Wieloletnie zaniedbania w pracach konserwatorskich, spowodowane różnymi okolicznościami, też nie służyły kościółkowi. Kto nie zna historii miasta, nie czuł potrzeby odwiedzania niepozornej budowli. Jednakże dziś, dzięki staraniom proboszcza ks. prałata Antoniego Kulawika, władz miasta, historyków, konserwatorów zabytków i bardzo licznej rzeszy mieszkańców parafii, którzy już zdążyli poznać historię swojej dzielnicy i dowiedzieć się, jakiego kalibru skarb posiadają, kościółek staje się miejscem coraz chętniej odwiedzanym przez

turystów i pielgrzymów z kraju i z zagranicy. W dodatku jest bardzo dobrze widoczny – obok niego przebiega obwodnica miasta.

## Tryptyk dla oka, ucha i ducha

Minione lata to szereg prac, których celem było przywrócenie jak najbardziej pierwotnego, zabytkowego wyglądu świątyni. To między innymi konserwacja gotyckich okien i rekonstrukcja witraży oraz remont i rekonstrukcja murywanego ogrodzenia wokół kościoła. Pozostał ostatni etap – niezwykle kosztowny – odsłonięcie gotyckich



tynków na zewnątrz kościoła. „Piegowata” elewacja dzisiaj to rezultat prac przygotowawczych do tego etapu. Konserwatorzy musieli sprawdzić, w których miejscach i na jakiej głębokości znajduje się najstarsza warstwa gotyckiego tynku.

Jedną z ostatnich, kosztownych, ale niezwykle efektownych prac renowacyjnych było odnowienie tryptyku ołtarzowego z XVI wieku. 7 maja tego roku zaprezentowano uroczyste także mechanizm otwierania i zamykania go wraz z towarzyszącym temu podkładem muzycznym.

– Automatykę wykonał Edward Rduch z Połomi – mówi ks. Kulawik. – Natomiast o koncepcję podkładu muzycznego zwróciłem się do Andrzeja Kucybały, dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej w Bielsku-Białej. Nie miałem pomysłu, ale pan dyrektor miał. Podkreślił, że szukał utworów, które powstałyby mniej więcej w tym samym czasie co tryptyk. Przy otwieraniu tryptyku można więc wysłuchać instrumentalnego wstępu do utworu „Chwała Tobie gospodzinie”,





**Starobielski kościół jest teraz dobrze widoczny z obwodnicy miasta**  
**PO LEWEJ: Do kościółka, który okala odnowiony mur, prowadzi nowa brama**  
**PONIŻEJ: Jeden z najcenniejszych zabytków w Starym Bielsku – tryptyk ołtarzowy z XVI wieku**

wykonywanego w języku polskim, który powstał około 1452 r. w Krakowie i jest poświęcony św. Stanisławowi ze Szczepanowa. Zamykaniu towarzyszy motyw początkowy utworu anonimowego kompozytora z Krakowa, datowanego na XV wiek. To hejnał rycerski (najprawdopodobniej był muzycznym zawołaniem rycerskim z motywem hejnału mariackiego). Obydwa utwory prezentujemy wszystkim grupom odwiedzającym nasz kościół.

### Przyjechać i poznać

– Wzruszyło mnie wakacyjne odwiedzenie rodziców z dziećmi z Gdańska – opowiada ks. Antoni Kulawik. – Przeczytali o naszym

kościółku w internecie i przyjechali do Bielska specjalnie po to, by go odwiedzić. Tata tłumaczył dzieciom, do jakiego miejsca trafili, uczył ich historii tutaj, na żywo. Goście przybywają do nas coraz liczniej, czasem to kilka grup tygodniowo. Ale mam świadomość, że jeszcze wielu mieszkańców naszego miasta i okolic nie wie o tym miejscu.

Tak zrodził się pomysł zaproszenia do Starego Bielska uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Osobiście bądź za pośrednictwem poczty ks. Kulawik przekazuje dyrekcjom bielskich szkół pakiet niezbędnych informacji: niedawno wydany bogato ilustrowany przewodnik po kościele św. Stanisława, folder prezentujący jeden z najcenniejszych zabytków jego wnętrza – tryptyk ołtarzowy – oraz płytę DVD z multimedialną prezentacją o Starym Bielsku, przygotowaną przez nauczyciela i informatyka Bartłomieja Żywczaka.

– W szkołach, które już odwiedziłem, spotkałem się z dużą życzliwością i zainteresowaniem dyrektorów i nauczycieli – podkreśla

ksiądz proboszcz. Mam nadzieję, że skorzystają z zaproszenia. Zapraszam również do skontaktowania się z nami wszystkich, do których nasze materiały jeszcze nie dotarły. Bardzo chętnie je udostępniemy wraz z zaproszeniem do odwiedzin.

### Ożywić średniowiecze

Ale Stare Bielsko to nie tylko kościół św. Stanisława. To przecież najstarsza dzielnica Bielska-Białej. Jak podkreślają historycy, teren ten stanowi cenny, zabytkowy zespół urbanistyczny, do którego należą średniowieczne grodzisko (w pobliżu kościoła ewangelicko-augsburskiego Jana Chrzciciela) oraz dawna wioska z kościołem i cmentarzem, przez którą prowadził wczesnośredniowieczny trakt handlowy. Historię tego miejsca tworzy także Wzgórze Trzy Lipki z jubileuszowym Krzyżem Trzeciego Tysiąclecia. Powstał pomysł, by ożywić to miejsce dla celów edukacyjnych. Trwają prace związane z tworzeniem tu ścieżki dydaktycznej, nad czym wspólnie pracują starobielscy radni Jan Kania i Andrzej Ruśniak, wspomagani przez Bogusława Chorążego, archeologa. ■

### tyk historii

Starobielski kościół św. Stanisława powstał w drugiej połowie XIV w. z fundacji księcia cieszyńskiego Przemysława I Nosszaka. Badania nie wykluczają istnienia tu wcześniejszej drewnianej budowli. Świątynia to typowy wiejski kościółek o skromnej architekturze, jednonawowy, z kamiennymi gotyckimi ostrołukowymi oknami. W 25-metrowej wieży umieszczono dzwon w 1555 r. Najcenniejszą częścią kościoła jest gotyckie prezbiterium ze sklepieniem krzyżowo-żebrowym. Pola między żebami wypełniają renesansowe malowidła. Ściany prezbiterium zdobią polichromie, z których najstarsza, XIV-wieczna, przedstawia sceny z życia Chrystusa oraz postaci Matki Bożej i świętych. Pozostałe polichromie pochodzą z renesansu i rokoka. Na ścianie tęczy odkryto XVI-wieczne malowidła, przedstawiające męczeństwo św. Urszuli i jej towarzyszek płynących statkiem po Renie oraz walki św. Jerzego ze smokiem. Obok polichromii najcenniejszym dziełem sztuki jest tryptyk ołtarzowy z XVI w., malowany olejem na drzewie lipowym. W części środkowej – scena *Sancta Conversatione*, czyli Świętej Rozmowy – Matka Boska z Dzieciątkiem w otoczeniu św. Mikołaja i św. Stanisława. Na skrzydłach – 8 scen z życia św. Stanisława. Świątynia pełniła funkcję kościoła parafialnego dla wsi i miasta Bielska do 1447 r. Wówczas stała się kościołem filialnym parafii św. Mikołaja. W 1953 r. została erygowana parafia św. Stanisława w Starym Bielsku.

(Na podstawie informacji ze strony parafii: [www.stare.bielsko.opoka.org.pl](http://www.stare.bielsko.opoka.org.pl))

### Nasza cenna perła



**KS. PRAŁAT ANTONI KULAWIK, PROBOSZCZ W STARYM BIELSKU**  
 – Nasza zabytkowa świątynia – od lat

poddawana gruntownym zabiegom konserwacyjnym – może stać się inspiracją dla lekcji historii, języka polskiego czy też wychowawczych, poświęconych regionowi Śląska Cieszyńskiego i kulturze ziemi bielskiej. Na szczególną uwagę zasługuje przywrócony przez konserwatorów do dawnej świetności tryptyk ołtarzowy z XVI wieku, pochodzący ze szkoły krakowskiej Wita Stwosza. Materiały edukacyjne, jakie przekazują szkołom, mogą zostać wykorzystane na zajęciach poprowadzonych odwiedziny w kościele. Serdecznie zapraszam do nas wszystkich – zarówno zorganizowane grupy uczniów, jak i każdego, kto chce poznać bliżej historię Bielska. Kościół można zwiedzać po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym codziennie od godz. 9.00 do 16.00. Tryptyk jest otwierany codziennie przed Mszą św. o godz. 7.00 a zamykany po Mszy św. o 18.00. Pomocą w zwiedzaniu służy także nasz parafianin Grzegorz Jadacki.



**GRZEGORZ JADACKI, STAROBIELSKI PARAFIANIN, PRZEWODNIK WOLONTARIUSZ**  
 – To bardzo cenne

miejsce. Sam z doświadczenia wiem, że nieraz będąc w ciekawym miejscu, chciałbym się dowiedzieć czegoś więcej o jego historii. Nie zawsze jest możliwość spotkania na miejscu osoby, która mogłaby podzielić się wiedzą na ten temat. Tym chętniej podjąłem się zadania udostępniania kościoła zwiedzającym i – o ile grupa nie ma przewodnika – opowiedzenia o jego historii i zabytkach. Nie wiążą mnie godziny pracy – wraz z żoną Bożeną prowadzimy tu obok kościoła kwiaciarnię. Pomożemy każdemu, kto chce zobaczyć kościół wewnątrz. Zapraszamy!



## PANORAMA PARAFII – świadkowie Chrystusa

Adam Banaś z parafii śś. Wawrzyńca DM i Kazimierza Królewicza w Rajczy

## Góral z powołania



ZDJEŃCA ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Adam Banaś góralski strój nosi niemal codziennie, a obowiązkowo na licznych oficjalnych spotkaniach i uroczystościach Związku Podhalan. Często staje w nim przy ołtarzu, podczas Mszy św. dla członków ZP. Bo te dwa elementy tradycji: **odziedziczona po przodkach wiara i kultura są w jego życiu fundamentem.**

**Adam Banaś i „Wałasi z Lasoniami”**  
**PO LEWEJ: Prezes Adam Banaś (kłęczy) z delegacją Górali Żywieckich podczas międzynarodowej modlitwy górali na beskidzkim Trzycatku**

Od lat pracuje w rajczańskim Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym i jako kierownik do spraw organizacyjnych stara się jak najlepiej służyć ludziom chorym i starszym. Jest mężem i ojcem dwóch dorosłych dziś córek. Nigdy nie narzekał na brak obowiązków, a jednak w jego kalendarzu nie ma dnia, w którym nie zanotowałby zajęć związanych z działalnością społeczną. Uważa to za oczywiste i – choć przyznaje, że sprawowana przez niego od 2005 r. funkcja prezesa oddziału Górali Żywieckich w Związku Podhalan wymaga sporego zaangażowania – podejmuje te obowiązki z radością. Bo jest prawdziwym społecznikiem, umie wspierać inicjatywy innych i nawiązywać wspólne działania...

Dla tej pracy nie żałuje sił i czasu. Jego osobistą troską jest m.in. propagowanie organizowanego przez Górali Żywieckich gwarowego konkursu literackiego „Piykno jest nasa Zimnia Żywiecko”. – Konkursowe prace co roku publikujemy. Powstaje w ten sposób kolejne źródło, z którego mogą dalej czerpać ci, którzy poszukują dziś wiedzy o przeszłości i tradycji – tłumaczy.

## Blżej nieba

Urodził się w wielodzietnej rodzinie, wysoko w górach,

na Przegibku. Jego życie potwierdza tezę, że żyjąc w górach, żyje się też bliżej Boga. Jego pierwsza służba, ministrancka, odbywała się przy ołtarzu. Tu był później także lektorem. Równolegle zaangażował się w ruch oazowy, gdzie był też animatorem.

– Do dziś wspominam te rekolacje, podczas których odwiedzał nas w górach kard. Karol Wojtyła – mówi, podkreślając, że Ojciec Święty od tamtych dni jest dla niego wzorem i autorytetem.

Już jako dorosły człowiek szukał swojego miejsca w życiu, tak aby było ono w zgodzie z tymi ideałami. Dlatego trafił do „Solidarności”, a potem do Akcji Katolickiej i Związku Podhalan. A kiedy w tym roku młodzieżowy rajczański teatr „Effatha” zaprosił dorosłych do wspólnej inscenizacji ulicznej Drogi Krzyżowej, nie zabrakło go i w tym zespole.

## Korony dla Maryi

Nie brakuje go też wśród tych, którzy pragną, by na obraz MB Kazimierzowskiej w rajczańskim sanktuarium nałożyć korony. – Poczuliśmy taką potrzebę i mamy nadzieję, że nasze pragnienie się spełni – mówił, zawierając swoje życie i cały podhalański ruch związkowy opiece Matki Bożej.

Dlatego systematycznie zaprasza członków Związku Podhalan na pielgrzymki do Rajczy, a także do sanktuariów w Rychwałdzie Szczyrku. Zatrzaszczył się też, by poświęcony w lipcu nowy sztandar Górali Żywieckich przyozdabiały wizerunki Matki Bożej czczonej w Ludźmierzu, Rychwałdzie, Szczyrku i Rajczy. – Cześć dla Maryi wyniosłem z domu i zawsze Jej polecałem wszystko, czym żyłem – przyznaje.

A czym żyje? Chce służyć ojczyźnie i chronić chrześcijańską tożsamość. Wymowny jest wystrój jego biura, w którym obok krzyża wisi od dawna orzeł z koroną, fotografia domu rodzinnego, obraz Matki Bożej Kazimierzowskiej i zdjęcie Jana Pawła II.

– Staram się jak najlepiej czerpać z tego, co sam otrzymałem i służyć innym również poprzez wierność tym wartościom – tłumaczy krótko.

**Alina Świeży-Sobel**

## W mojej opinii



**Ks. kan. FRANCISZEK WARZECHA, PROBOSZCZ PARAFII W RAJCZY:**

– Adam Banaś to człowiek, który wspaniale umie łączyć swoje życie z życiem Kościoła. Od lat angażuje się we wszystkie dzieła rajczańskiej parafii, a także inicjuje góralskie pielgrzymki do MB Kazimierzowskiej. Dba, by nie zabrakło członków Związku Podhalan podczas Królewskich Pikników i innych uroczystości, czynnie włącza się w przygotowanie liturgii. Zawsze życzliwy, jest otwarty na współpracę i chętnie ją podejmuje. Oby wszyscy tacy byli.



**Ks. prał. WŁADYSŁAW ŻAZEL, KAPELAN ZWIĄZKU PODHALAN:**

Jest bardzo zaangażowany w pracę prezesa oddziału Górali Żywieckich ZP, a zwraca uwagę jego troska o staranne przygotowanie liturgii, którą sprawujemy przy spotkaniach Związku. Cieszę się, że znalazłem w nim sprzymierzeńca także jako duszpasterz trzeźwości.

Wspiera on ideę trzeźwości, która przyjęła się już również podczas spotkań Związku Podhalan.